

Recenzja rozprawy doktorskiej
mgra Bartosza Cemborowskiego
Prestiż i funkcjonowanie gwar wielkopolskich
w przestrzeni medialnej

Rozprawa mgra Bartosza Cemborowskiego sytuuje się w dwu obszarach : mediolingwistyki oraz dialektologii jako subdyscypliny językoznawstwa. Sam autor formułuje cel swojej pracy:

„Głównym celem niniejszej pracy jest zbadanie tytułowych zagadnień prestiżu oraz funkcjonowania gwar wielkopolskich w obrębie przestrzeni medialnej, jaką jest internet [miarą precyzji i akrybii lingwistycznej doktoranta może być przypis 2. na s. 7 : „W pracy termin internet rozumiany jest jako „medium, a nie system, który to medium obsługuje”, dlatego za Radą Języka Polskiego stosuję pisownię małą literą [...]” – B.W.]. W związku z tym przedstawione zostaną przyczyny powstawania nowej sytuacji socjolingwistycznej, polegającej na wzroście prestiżu wielkopolskich odmian językowych (gwarowych i regionalnych)” (s.8).

Doktorant *a priori* sformułował pięć tez:

„W trakcie analizy zostaną zweryfikowane następujące tezy :

1. Gwary wielkopolskie, wbrew powszechnej opinii, nie zanikają całkowicie.
2. Klasyczne metody dialektologiczne nie zawsze sprawdzają się w badaniach nad funkcjonowaniem regionalnych odmian polszczyzny w sieci internetowej. Użytkownicy gwar w internecie zamieszkują nie tylko rodzimą Wielkopolskę, ale również inne części kraju, a nawet świata – komunikację umożliwiają im wirtualne narzędzia działające niezależnie od oddalenia w świecie rzeczywistym. Potrzebne jest dostosowanie klasycznych metod badań do specyfiki badań w internecie.
3. Większość użytkowników dialektu wielkopolskiego w internecie nie odróżnia gwar ludowych od miejskich. Ze względu na podobieństwo traktują je (w

większości) jako jeden system i często nazywają gwarami wielkopolskimi lub gwarami poznańskimi . [...].

4. W ostatnich latach następuje znaczny wzrost prestiżu gwar wielkopolskich. Wynika on ze zmian w świadomości Wielkopolan i działań związanych z popularyzacją regionalnego wariantu językowego. Gwary przestają być powodem do wstydu, a stają się powodem do dumy.
5. Potrzebne jest wypracowanie definicji gwar wielkopolskich w sieci internetowej, która nie będzie bazować na zasięgu terytorialnym. [...].

Powyższe tezy składają się na główną tezę, która brzmi: Prestiż gwar wielkopolskich w ostatnich latach znacznie wzrósł wśród wielu użytkowników, którzy przestali wstydzić się regionalnego wariantu języka. Gwary stają się dla nich wyznacznikiem regionalnej identyfikacji, czego odzwierciedleniem są działania podejmowane w przestrzeni medialnej, szczególnie w internecie” (s. 8-9).

Weryfikując te tezy (wszystkie się potwierdziły w trakcie analizy), osiągnął doktorant zamierzony cel badawczy. Powstała praca obszerna (323 strony wydruku komputerowego), wyjątkowo sumienna, gruntowna, logicznie i przejrzysto skomponowana (o czym będzie jeszcze mowa niżej), zwarta i zwięzła (czytając, odnosi się wrażenie, że w całej rozprawie nie ma zbędnego słowa), przekonująca i wiarygodna w warstwie wyników naukowych i w zamierzonym zakresie wyczerpująca. O jej wartości stanowią – moim zdaniem – przede wszystkim następujące aspekty i elementy :

- 1) Wybór tematu. Choć w zakresie mediolingwistyki powstało już wiele opracowań dotyczących prestiżu i funkcjonowania polszczyzny w sieci internetowej, ogromna ich większość poświęcona jest polszczyźnie ogólnej (Jan Grzenia) lub – jeśli chodzi o dialektologię – obszarom Kaszub i Śląska (Jan Grzenia, Cezary Obracht-Prondzyński, Jolanta Tambor, Mirosław Siuciak), co „[...] wiąże się (a w przypadku kaszubszczyzny wiązało) z dążeniami do osiągnięcia statusu języka regionalnego” (s. 7). Natomiast zupełnie brak prac o prestiżu i funkcjonowaniu polszczyzny wielkopolskiej. Autor jest oczywiście

świadom tej sytuacji („Niezbadany obszar jest natomiast funkcjonowanie gwar wielkopolskich w cyberprzestrzeni” (s. 7)), tzn. jest świadom zarówno pionierskiego charakteru swojej rozprawy („W trakcie analizy dotychczasowych opracowań dotyczących funkcjonowania gwar w internecie, nie odnajdujemy tekstów dotyczących dialektu wielkopolskiego. [...]. Dotychczas nikt nie podjął tej tematyki [...] (s. 43)), jak i jej nowatorstwa („Niniejsza praca przedstawia wyniki badań dialektologicznych, które prowadzone były w innowacyjny sposób. Sieć internetowa i narzędzia, które w obrębie niej występują, dają możliwości nowych sposobów zbierania materiału badawczego. Sytuacja ta wynika ze zmian, jakie mają miejsce na przestrzeni lat i rozwoju technologii” (s. 14)). Można więc zasadnie stwierdzić, że jego rozprawa wypełnia lukę w literaturze naukowej. Oczywiście i tego doktorant jest świadom : „Mam nadzieję, że moja praca wypełni istniejącą lukę” (s. 44).

2) Wyjątkowo rozległa i wzorowo skonstruowana podstawa źródłowo-materiałowa. Sam autor pisze : „[...] w trakcie badań uzyskano 847 rozmów, które stanowiły 3987 stron materiału. Na podstawie korpusu tekstów stworzona została baza *Microsoft Acces* zawierająca blisko 20 000 jednostek opracowanych pod względem fonetycznym, morfologicznym, składniowym i leksykalnym” (s. 13). „Z wypowiedzi internautów został wybrany , który zwierzał cechy gwarowe. Następnie przeniesiono go na fiszki, które stanowiły główne źródło informacji podczas dalszej analizy. Każda fiszka zawierała : analizowany element; wyjaśnienie zjawiska i informację, dlaczego wyraz został wybrany; źródło, z którego pochodzi materiał; liczba użyc elementu przez internautów; objaśnienie w polszczyźnie ogólnej. [...]. Pofiszkowy materiał został pogrupowany ze względu na wspólne cechy, jakie występowały w jego obrębie” (s. 69-70).

3) Adekwatna do zgromadzonego materiału językowego jest metodologia. Na wstępie doktorant deklaruje : „Uzyskanie materiału badawczego, który znajduje się w świecie wirtualnym, wymagało użycia wielu różnorodnych metod. Sieć

stanowi przestrzeń, w której metody tradycyjne musiały zostać dostosowane do jej specyfiki” (s. 9). Wśród tych metod trzeba odnotować : wywiad otwarty, wyzyskanie komunikatorów, wywiad przeprowadzony poza internetem (jeśli użytkownik wyraził w tej kwestii zgodę), obserwację uczestniczącą (także w świecie wirtualnym).

Szczególnie wypada tu podkreślić dwie sprawy: nieprzydatność jakiegokolwiek kwestionariusza („W badaniach nie korzystałem z metody kwestionariuszowej stosowanej często w trakcie pozyskiwania materiału dialektologicznego [...], ponieważ w związku ze specyfiką komunikacji internetowej okazała się ona nieprzydatna. Jedni użytkownicy traktowali ją często jako sztuczną [...]. Inni w rozmowach kwestionariuszowych nadużywali hiperpoprawności, przez co materiał nie był dokładnym odzwierciedleniem języka, a stawał się sztucznym tworzywem, który konstruowany był przez użytkowników na potrzeby rozmowy. W tym przypadku o wiele bardziej sprawdzała się metoda wywiadu otwartego, podczas którego użytkownicy nie odczuwali „sztuczności rozmowy” [...]” (s. 65)) i autochtonizm doktoranta („Uzyskiwanie materiału ułatwiał mi fakt, że jestem autochtonem, dla którego gwary wielkopolskie są językiem prymarnym, nabytym w okresie dzieciństwa [...]” (s. 65)). Znajduje tu doskonałe potwierdzenie powszechnie (wśród dialektologów) znany fakt, że najwybitniejsze dokonania gwaroznawcze są dziełem autochtonów takich jak Władysław Brzeziński, Józef Kaś, Marian Kucala, Honorata Skoczylas-Stawska czy Mieczysław Szymczak.

Zakończmy te uwagi metodologiczne jeszcze jednym cytatem z recenzowanej rozprawy : „W trakcie badań arbitralnie wyłoniono kryterium ilościowe, co pozwoliło na podział materiału na dwie grupy : pierwszą – cechy językowe występujące w języku respondentów, które poddane zostały analizie i drugą – odrzucone cechy, które nie zostały przeanalizowane w pracy ze względu na niską frekwencję występowania. Wstępnym kryterium zakwalifikowania danej cechy do przeglądu było przekroczenie progu 20% wystąpień. [...]. Wybór ten

pozwoił przedstawić cechy, które w rozumieniu badanej grupy informatorów są najbardziej charakterystyczne dla gwar wielkopolskich” (s. 69).

4) Samoistna wartość informacyjna rozdziału o stanie badań (doktorant, co dzisiaj już rzadsze, z widocznym szacunkiem traktuje ustalenia swoich poprzedników), a także uwag o koncepcji prestiżu Michała Głuszkowskiego (s. 148), o pojęciu stereotypu Waltera Lippmana (s. 192) i jego uszczegółowieniu autorstwa Jerzego Bartmińskiego (s. 193) i Wojciecha Chlebdy (s. 193), o koncepcji dyglosji Charlesa Fergusona (s. 203) itd. W moim przekonaniu te partie rozprawy (głównie dzięki zwięzłości i trafności ujęcia) winny stanowić lekturę obowiązkową młodych językoznawców, zwłaszcza tych, którzy zamierzają poświęcić się badaniom (dziś coraz potrzebniejszym) w obszarze mediolingwistyki.

5) Budzące najwyższe uznanie zaplecze erudycyjne rozprawy. Wykaz bibliograficzny (s. 300-320) obejmuje 327 pozycji (głównie z zakresu językoznawstwa (dialektologii, mediolingwistyki, historii języka), socjologii, psychologii społecznej, etnografii, politologii, historii i literaturoznawstwa), z czego połowę, gdyż 165 pozycji, stanowią książki, nierzadko wielotomowe. Należy tu jeszcze zwrócić uwagę na dwie sprawy. Po pierwsze, gruntowna i krytyczna znajomość rozległej i naprawdę multidyscyplinarnej literatury przedmiotu ma w rozprawie Bartosza Cemborowskiego charakter w wysokim stopniu „sfunkcjonalizowany” : jej wyniki, umiejętnie przez doktoranta wyzyskane, konstytuują tło i wieloraki kontekst naukowy jego pracy, która dzięki temu zyskuje na głębi i gruntowności. I po drugie, choć w wykazie bibliograficznym zdecydowanie przeważają prace w języku polskim, nie brak w nim także (oprócz polskich przykładów najgłośniejszych i najważniejszych prac obcojęzycznych – wykaz bibliograficzny autorstwa Bartosza Cemborowskiego uświadamia nam w całej rozciągłości, ile fundamentalnych prac obcojęzycznych mamy już przełożonych na nasz język) prac anglojęzycznych (w liczbie 11). Prace te (powtórzmy: oprócz sporej liczby przekładów) pozwalają na stwierdzenie, że

rozprawa Bartosza Cemborowskiego jest dobrze osadzona w europejskiej czy światowej literaturze naukowej, co wydatnie podnosi jej szanse (po opublikowaniu, na co rozprawa ze wszech miar zasługuje) na wejście do globalnego obiegu naukowego.

6) Szczegółowość, wielostronność i precyzja opisu, analizy i interpretacji. Autor gruntownie, wszechstronnie i drobiazgowo opisał w kolejnych rozdziałach: stan badań nad gwarami poszczególnych części Wielkopolski właściwej i Wielkopolski w szerokim tego słowa znaczeniu, stan badań nad gwarą miejską Poznania, cechy gwarowe w języku badanej grupy internautów (na tle terminologicznych odrębności gwary i dialektu w ujęciu Karola Dejny), przekonująco wyjaśniając i uzasadniając nieodróżnianie mowy miejskiej od gwar ludowych, a także wskazując na brak precyzyjnych kryteriów odróżniania regionalizmów od dialektyzmów (gwaryzmów), prestiż gwar wielkopolskich w konfrontacji z prestiżem polszczyzny ogólnej, kaszubszczyzny i etnolektu śląskiego, socjolingwistyczne parametry prestiżu gwar wielkopolskich, i wreszcie, w rozdziale IV, poddał wyczerpującej analizie przestrzeń medialną i związek jej charakterystycznych witryn cyberprzestrzennych (jak strony WWW, portale, blogi internetowe, komentarze, dyskusje w komentarzach, fanpage'e, memy, literatura i teksty stylizowane gwarowo w internecie itp.) z pomocą gwar wielkopolskich.

7) Zalety eksplicyjnokompozycyjne rozprawy, tzn. zalety wykładu i walory układu (przejrzystego i logicznego) pracy. W szczególności chciałbym tu podkreślić znaczenie dwu kwestii : wartości informacyjnej przejrzystych wykresów, ilustracji i tabel oraz trafnego i gruntownie przemyślanego rozkładu informacji między tekst główny i poboczny (przypisy) : w przypisach autor pomieścił informacje ważne i interesujące, nieraz zgoła fundamentalne, jednak z perspektywy głównego wyводу – przynajmniej w tym miejscu – drugorzędne. Zabieg ten bardzo korzystnie wpływa na płynność zasadniczej narracji naukowej.

8) Zalety warsztatu naukowego doktoranta. Odznacza się on wieloma pożądanymi cechami wśród których na szczególne podkreślenie zasługują dwie:

prymat empirii, wyrażający się solidną podstawą źródłowo-materiałową, oraz ostrożność (miejscami może zbyt daleko posunięta) w wyciąganiu wniosków i formułowaniu tez.

9) I wreszcie, jako skutek wszystkich wyliczonych wyżej walorów, interesujące i ważne wyniki naukowe. Jest ich wiele, ogólnych i szczegółowych, i niepodobna ich tu wszystkich wyliczyć. Zresztą każdy czytelnik rozprawy Bartosza Cemborowskiego znajdzie wśród nich takie, które go zainteresują w sposób szczególny. Osobiście ograniczę się tutaj do najogólniejszego wniosku (wyniku naukowego):

„Przeprowadzone badania nad prestiżem i funkcjonowaniem gwar wielkopolskich w przestrzeni medialnej, jaką jest internet, ukazują nową sytuację tych gwar. Regionalny wariant języka w Wielkopolsce, który do początku XXI w. był deprecjonowany, dziś staje się elementem coraz wyżej wartościowanym. Użytkownicy, szczególnie młodsze pokolenie, w ostatnich latach dostrzegali wartość regionalnych różnic. Zaczęli się nimi szycić i traktować je jako część dziedzictwa swojej małej ojczyzny. Elementy – takie jak gwara – stają się wyznacznikiem regionalnej identyfikacji.

Omawiane w niniejszej pracy zjawiska są aktualne, nowe, ale nie wiemy, czy trwałe. W ciągu ostatnich czterech lat, kiedy prowadzone były badania, prestiż gwar dynamicznie zmieniał się [...]. Czy jest to chwilowa moda, czy długotrwały proces podnoszący prestiż języka? Najbliższe lata odpowiedzą na to pytanie. Pewne jest jednak, że dzięki działaniom miłośników i popularyzatorów gwar, wielkopolski wariant języka całkowicie nie zaniknie w ciągu najbliższych lat” (s. 294).

Poważniejszych (o drobnych niedociągnięciach w tym zakresie, w dodatku postrzeganych z mojego punktu widzenia, niżej) usterek merytorycznych w recenzowanej rozprawie nie znalazłem. Mimo widocznych starań o poprawność pisowniową i interpunkcyjną jest pewna liczba błędów literowych. Autor wypowiada się precyzyjnie (co już podkreśliłem), ale nie można powiedzieć, aby

przypisywał większe znaczenie walorom estetycznym swojego tekstu (między innymi, co widoczne nawet w cytatach z rozprawy przytoczonych w niniejszej recenzji, nie uznaje dobrej (i tradycyjnej) zasady stylistycznej, polegającej na tym, że *się* umieszcza się w zdaniu po pierwszym wyrazie samodzielny pod względem akcentowym (ortofonicznym), a więc na przykład *Można się zatem spodziewać, że...* - autor zawsze sytuuje *się* po czasowniku, a więc na przykład *Można zatem spodziewać się, że ...*). Bardzo łatwo (o ile uzna się zasadność takiego szyku) będzie można tego rodzaju mankamenty (?) (i pisowniowe, i językowe) wyeliminować w drukowanej wersji rozprawy, gdyż, jak już stwierdziłem – (choć tylko nawiasowo) wyżej – rozprawa ze względu na swój wysoki poziom i aktualność bezwzględnie zasługuje na opublikowanie.

Zwrócę jeszcze uwagę na konieczność (oczywiście w moim przekonaniu) pewnych drobnych korekt niedociągnięć, wywołanych zapewne – przynajmniej częściowo – skrótowością sformułowań autora. Wskażę je – dla przykładu – z części rozprawy (z rozdziału o stanie badań). I tak :

S. 24 : wśród cech gwar środkowej Wielkopolski autor wymienia „[...] wzmacnianie słabego artykulacyjnie *ch* i wymowę jako *k* [...]”, co ilustruje przekładami *kto* → *chto* i *ktoś* → *chtoś*.

S. 29 : Bory Tucholskie należą do gwar przejściowych, podobnie jak Krajna, Kociewie, Bory Tucholskie, ziemia chełmińsko-dobrzyńska.

S. 41 : przyrostek *-aty* opatrzony jest przykładem *nygusiasty* ‘leniwy’.

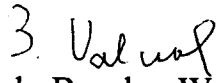
S. 42 : imperatywną końcówkę *-ma* autor interpretuje jako końcówkę 2 osoby pluralis (a tymczasem jest to końcówka 1 osoby pluralis), objaśniając *dejma* ‘dajcie’, *mówma* ‘mówcie’.

Trzeba także usunąć nieaktualne zapowiedzi, jak np. na s. 57, gdzie w przypisie autor pisze : „Przedstawiono w tabelach: 8a *Charakterystyka dotychczasowego dorobku leksykograficznego – gwary ludowe* i 8b *Charakterystyka dotychczasowego dorobku leksykograficznego – gwara miejska*

Poznania”. Tymczasem takich tabel w rozprawie nie ma – ani w tekście, gdzie po tabeli 8 na s. 221 pojawia się tabela 9 (s. 224), ani w *Wykazie tabel* na s. 295.

Jest sprawą oczywistą, że wyliczone wyżej z recenzenckiego obowiązku drobne usterki w najmniejszym nawet stopniu nie obniżają bardzo wysokiej oceny rozprawy doktorskiej mgra Bartosza Cemborowskiego. W niczym nie podważają jej wszystkich wcześniej wskazanych walorów.

Choć konkluzja niniejszej recenzji jest oczywista, gdyż wynika z całego dotychczasowego wyводу, ze względów formalnych pragnę na koniec stwierdzić *expressis verbis*, że w moim przekonaniu rozprawa doktorska mgra Bartosza Cemborowskiego *Prestiz i funkcjonowanie gwar wielkopolskich w przestrzeni medialnej* spełnia z dużym naddatkiem wszystkie wymogi stawiane ustawowo pracom doktorskim. Zgłaszam zatem wniosek o dopuszczenie jej autora do dalszych etapów przewodu doktorskiego. A ze względu na wyjątkowo wysoki poziom rozprawy (cała niniejsza recenzja jest uzasadnieniem tej tezy) zgłaszam dodatkowo drugi wniosek – o jej wyróżnienie (niezależnie od opublikowania).


Prof. dr hab. Bogdan Walczak